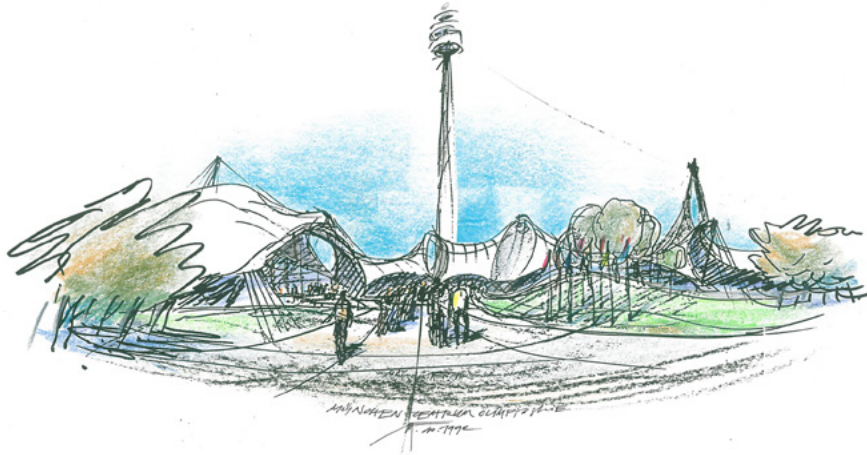
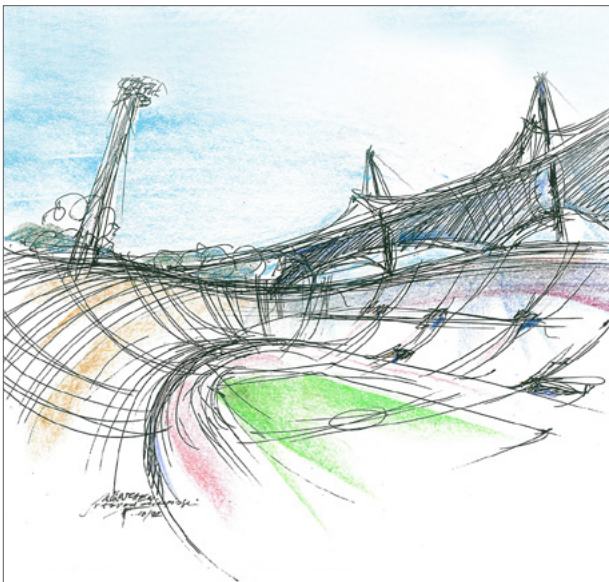


5 SIEDEM CUDÓW ARCHITEKTURY XX WIEKU

Centrum Olimpijskie w Monachium (1972) – Frei Otto, Günter Behnisch



Pamiętny rok 1972 i fascynująca architektura XXI wieku (takie komentarze były wtedy powszechne), na tle której toczyli boje olimpijczycy. Dwadzieścia lat później miałem szczęście oglądać i pracować ze studentami u stóp Olimpia Berg. Słowa *niezwykłe, fantastyczne, kosmiczne, cudowne, odlotowe*, użyte do opisanie tego dzieła są usprawiedliwione. Co bardzo ważne, wszystkie obiekty są wykorzystywane. Tysiące Monachijczyków i turystów przechadzają się, użytkują, biegają, ćwiczą, uczestniczą, podziwiają, konsumują, wypoczywają, bawią się. Ten codzienny festiwal ruchu, radości i zdrowia odbywa się w niezwyklej scenerii smukłych, bardzo rzadko rozstawionych podpór i pajęczyny stalowych cięgien, podtrzymujących i usztywniających krzywoliniennie krawędzie szklano-betonowych membran i powłok, kryjących przenikające się wzajemnie przestrzenie otwarte i zamknięte.



Niecka stadionu



Widok z restauracji Wieży Olimpijskiej

Niecka *stutysięcznika* – wyźłobiona w łagodnym wzniesieniu, podkreślona namiotową megastrukturą, lekką, płynącą, zbudowaną w konstrukcji powłokowo-wiszącej, z dużym udziałem szkła – dostarcza wyjątkowych doznań estetycznych, wspartych świadomością, że oto jesteśmy świadkami fenomenalnego osiągnięcia technicznego.

Cały ośrodek jest znakomicie skomponowany: architektura, zieleń i woda tworzą cudownie zintegrowany kompleks krajobrazowy, a z południowego stoku Góry Olimpijskiej podziwiać można panoramę Starego Miasta.

Elementem pionowym, wieńczącym kompozycję jest Wieża Olimpijska o wysokości 289 metrów z obrotową restauracją. Otwiera się z niej widok nie tylko na czwartą elewację kompleksu i położone niżej miasto, ale także – przy bardzo dobrej pogodzie – na ośnieżone szczyty Alp.

MARIAN FIKUS

członek czynny PAU

członek Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN